



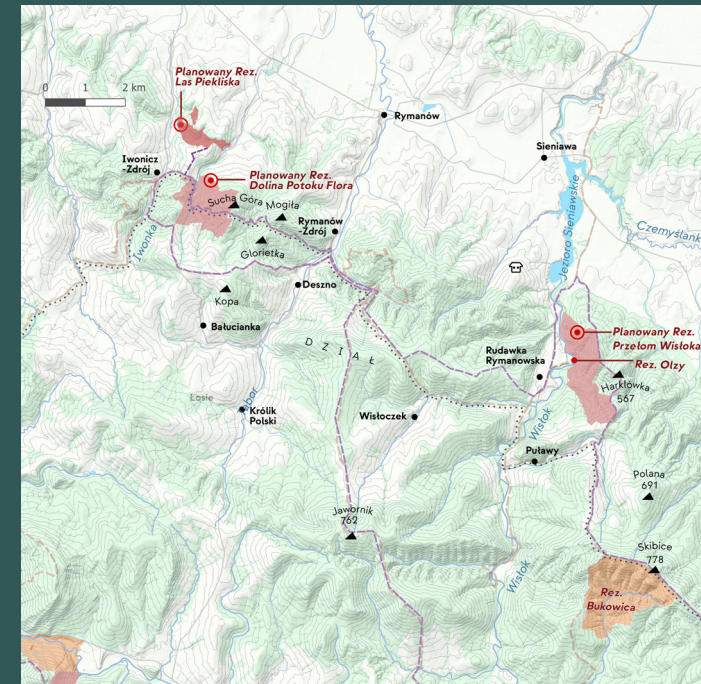
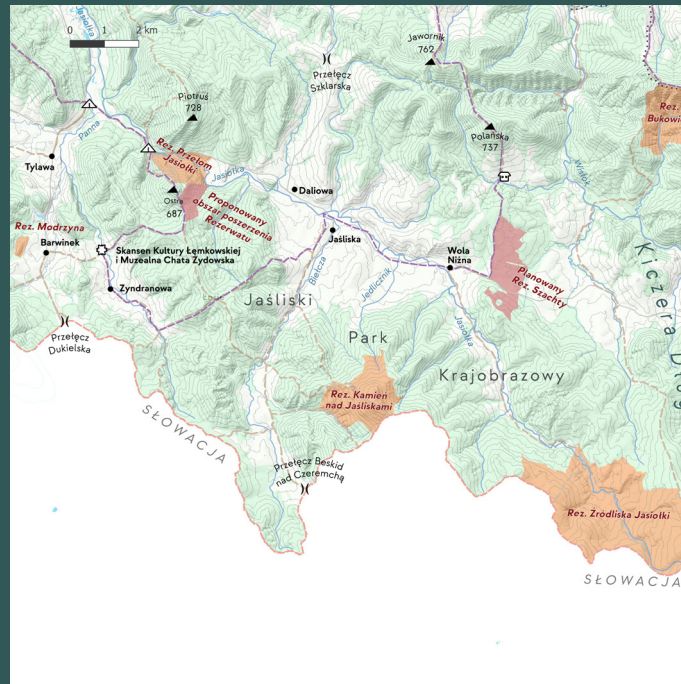
Szlak Nieistniejących Rezerwatów

W ramach rezerwatów przyrody dziś chronione jest zaledwie 0,5 proc. obszaru Polski. Wielu z lata temu planowanych rezerwatów wciąż nie udało się powołać, a ich przyroda do dziś narażona jest na presję człowieka. Sytuacja taka ma miejsce m.in. w okolicach Beskidu Niskiego i Bieszczadów - w rejonie tzw. Wilczych Gór.

Przyrodę 28 tutejszych czekających na powołanie lub poszerzenie rezerwatów poznać można wyruszając na łączący je szlak, ciągnący się z Ropy aż do Rosolina. Na jego trasie napotkacie wiekowe buczyny, jedliny, górskie jaworzyny, rozległe połoniny, głębokie jary, malownicze, przełomowe odcinki potoków, osuwiska, czy skalne wychodnie.

Wyruszajcie w drogę, poznajcie rodzimą przyrodę, zrozumcie ją, pokochajcie i pomóżcie ją chronić!

Źródła: OTOP, Klub Przyrodników, Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze, Open Street Map, geoportal.gov.pl, mapa-turystyczna.pl, Google Maps



Źródła Wisłoki

Przy samej granicy Polski ze Słowacją mogłby powstać rezerwat **Źródła Wisłoki**.

W okolicy rezerwatu prowadzi szlak turystyczny wcześniej przebiegający przez leżące nad Wisłoką, nieistniejące już temkowskie wsie - m.in. Nieznajową i Radocynę. Przed wojną w Radocynie stało ponad 80 domów i mieszkało ok 400 osób. Dziś wieś jest opustoszała, wciąż jednak można tu zobaczyć pamiątki po jej dawnych mieszkańcach.

By zbliżyć się do planowanego rezerwatu Źródła Wisłoki, z Radocyny pniemy się na południe szlakiem ku Przełęczy Pod Zajęcym Wierchem. Teren rezerwatu jest fragmentem obszaru Natura 2000 Źródła Wisłoki obejmującego trasę zalewową górnego odcinka rzeki.

Proponowany rezerwat rozpoczynałby się w miejscu, w którym szlak z Radocyny przekracza Wisłokę. Obszar wskazany do ochrony obejmowałby m.in. las okalający górny odcinek Wisłoki oraz jej źródła (zespół położonych blisko siebie źródeł). W granicach planowanego rezerwatu znalazłoby się m.in. ponad 40 buków, które osiągnęły wymiary pomnikowe. Oznacza to, że drzewa takie mogłyby być zakwalifikowane jako pomniki przyrody, spełniają bowiem konieczny do tego warunek - są stare, o czym świadczy obwód ich pni przekraczający 3 m na wysokości 1,3 m od ziemi. Obecność takich okazów świadczy o ogromnej wartości danego lasu i potrzebie jego ochrony!

Lasy, które w przyszłości znalazłyby się w granicach rezerwatu pełnią dodatkowo bardzo istotną funkcję - to lasy uznane za wodochronne, czyli takie, które pomagają retencjonować wodę oraz chronią ciek przed zanieczyszczeniami i zamulaniem.

Przełom Jasiołki i Szachty

Na wschód od Magurskiego Parku Narodowego leży dziś Rezerwat Przyrody **Przełom Jasiołki**. Chroni on miejsce, gdzie rzeka przepływa się pomiędzy wzgórzami Ostra i Piotrusz oraz otaczające przełom tereny. Zbocza Ostrej porastają naturalne drzewostany - żywe buczyny i jaworzyny górskie, zajmujące miejscami strome, skaliste zbocza. Przez rezerwat biegnie ścieżka, na której możesz zapoznać się z geologią terenu oraz ze stanowiskami rzadkich gatunków roślin (np. jęczmienia zwyczajnego, smotrawy okazałej, tojadu mołdawskiego) i z której zobaczyć możesz wąski, miejscami urwisty przełom rzeki.

Obszar powstałego blisko 50 lat temu rezerwatu to perła beskidzkiej przyrody, warto byłoby jednak poszerzyć jego granice o jeszcze kilka cennych leśnych wydzieleń! Od południa z istniejącym rezerwatem graniczą trzy wydzienienia, które miejscami porastają ponad 100-letnie buki. Drzewostany te, w banku danych o lasach, opisane są jako cenne fragmenty rodzimej przyrody, a poszerzenie istniejącego rezerwatu o ten obszar uwzględnione zostało kiedyś w planie ochrony Jaślińskiego Parku Krajobrazowego. Niestety do dziś pomysł ten nie został zrealizowany.

Niedaleko, bo ok. 12 kilometrów w linii prostej od Przełomu Jasiołki, na objęcie ochroną czekają lasy nieistniejącego rezerwatu **Szachty**. Pomysł jego powołania także pojawił się w Planach Ochrony Jaślińskiego Parku Krajobrazowego. Rezerwat „Szachty” obejmowałby fragment lasu bukowo-jodłowego. Miejscami drzewostany jodłowe mają tu po ponad 140 lat. Niestety, podobnie jak w przypadku poszerzenia Przełomu Jasiołki, plany do dziś pozostały niezrealizowane.

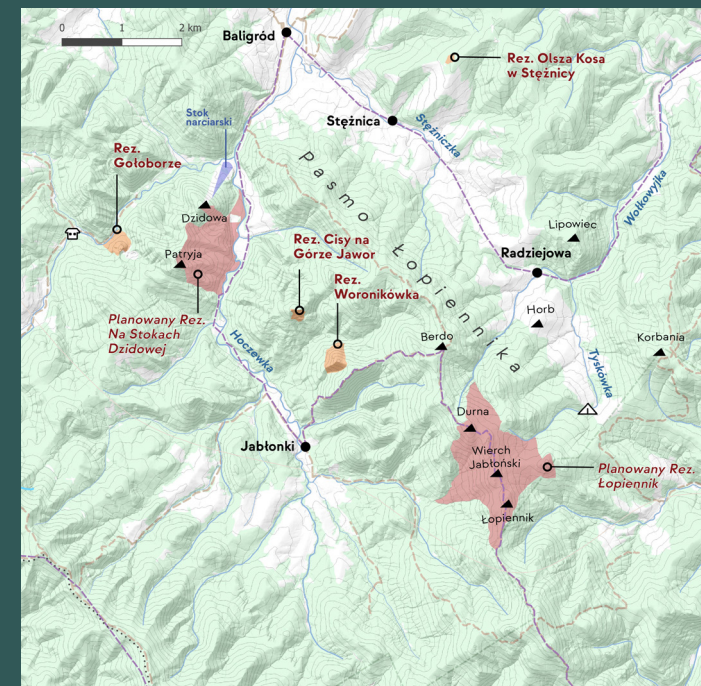
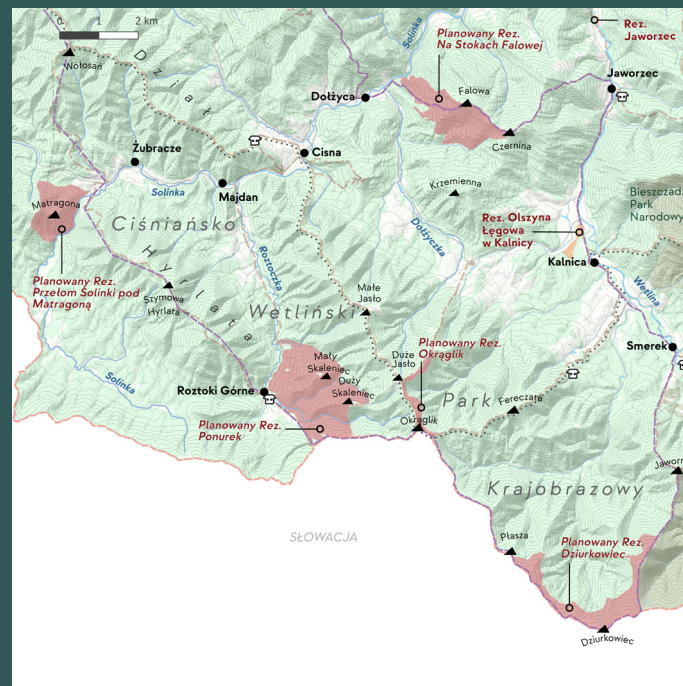
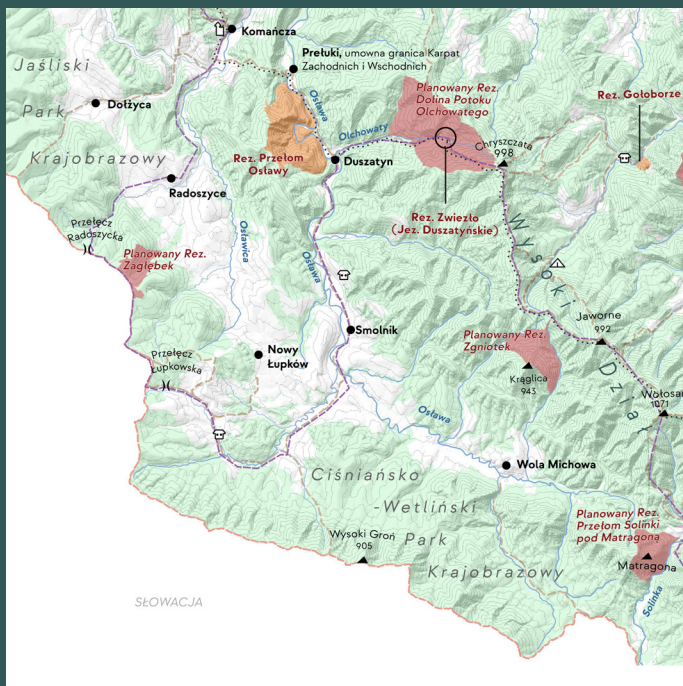
Dolina Potoku Flora, Las Pieklicki i Przełom Wisłoka

Kolejne Rezerwaty na szlaku leżą nieopodal uzdrowisk Iwonicz-Zdrój i Rymanów-Zdrój.

Pomysł utworzenia rezerwatu **Las Pieklicki** zrodził się wśród kochającej ten kompleks społeczności lokalnej, którą zaniepokoiły plany nadleśnictwa zakładające wycinkę wiekowych, pięknych drzew. Las Pieklicki „to las wysoce naturalny, to również obszar źródłiskowy, las wodochronny, to miejsce gdzie znajdziemy ponad 130-letnie drzewostany jodłowe, ponad stuletnie dęby, modrzewie, stare buki i wspaniałe jawory.” To unikalna natura, którą trzeba ocalić!

Nieopodal, na objęcie ochroną rezerwatową niecierpliwie czeka **Dolina Potoku Flora**. Dolina ta jest porośnięta starymi, bukowo-jodłowymi lasami będącymi (podobne jak Las Pieklicki) miejscem rekreacji dla mieszkańców i mieszkank, kuracjuszy i kuracjuszek oraz ostoją prawdziwie dzikiej przyrody. Niestety, w roku 2023, w jednym z najcenniejszych fragmentów lasu doliny rozpoczęto wycinkę.

Kilkanaście kilometrów od Doliny Potoku Flora, za Rymanowem-Zdrojem, zjawiskowy przełom tworzy rzeka Wisłok. Piętny się tu tzw. ściana Olzy - największe w polskich Karpatach odśnieżenie łąk menilitowych. W 2022 roku utworzono tu rezerwat przyrody, jest on jednak niewielki i obejmuje zaledwie fragment przełomowego odcinka rzeki oraz kawałek pobliskiej buczyny. Na objęcie ochroną czekają pozostałe lasy położone na zboczach Spalonego Horbka i Kiczery oraz dłuższy odcinek przełomu rzeki. Chcielibyśmy by tereny te chronił rozleglejszy rezerwat **Przełom Wisłoka**.



Zagłębek, Dolina Potoku Olchowatego, Zgniotek i Przełom Solinki pod Matragoną

Kolejne cztery rezerwy leżą na granicy Beskidu Niskiego i Bieszczad.

Zagłębek leży jeszcze w Beskidzie Niskim i obejmuje lasy Jaśliskiego Parku Krajobrazowego porastające zbocza wzgórz Baranie i Wierch. Rezerwat miałby chronić wiekowe, ponad stuletnie lasy jodłowe i bukowe, które stanowią wyjątkowo dobrze zachowane siedlisko dla chrząszczy saproksylicznych, czyli związanych z martwym drewnem.

W lasach tych do dziś żyją reliktywne gatunki puszczańskie, którym trudno przetrwać w środowisku przekształconym przez człowieka. Należy do nich m.in. zagłębek bruzdkowany.

Już w Bieszczadach, na zboczach Chryszczatej, leży nieistniejący rezerwat **Dolina Potoku Olchowatego**. Jego obszar obejmowałby lasiste zbocza poprzecinane jarami, których dnami płyną krystalicznie czyste potoki, m.in. Potok Olchowaty. Tereny planowanego rezerwatu latami były trudno dostępne dla ludzi, dzięki czemu ostał się w nich naturalny i różnorodny las. Obecność starych i wielkogabarytowych drzew zapewnia dogodne warunki do życia rzadkim gatunkom zwierząt i roślin: w próchniejących bukowych pniach kują dziuple dzięcioły białostrzybię i zielonosiwe, a np. muchotłówki małe korzystają z nich w następnej kolejności.

Rezerwat Zgniotek obejmowałby zbocza góry Krąglica. Porastające je naturalne lasy, to kolejna ostoja rzadkich, puszczańskich gatunków chrząszczy, m.in. pięknego zgniotka cynobrowego.

Przełom Solinki pod Matragoną chroniłby malownicze zbocza porośnięte żywną buczyną karpacką i przełomowy odcinek przedzierającej się przez góry rzeki. Dokumentacja dla tego obszaru powstała już ponad 20 lat temu, a projekt rezerwatu wymieniany jest w Planie Ochrony Ciśniańsko-Wetlińskiego Parku Krajobrazowego.

Ponurek, Okrąglik, Dziurkowiec i Na Stokach Falowej

Rezerwat **Ponurek** obejmowałby zbocza szczytów Mały i Duży Skaleniec, które porośnięte są miejscami ponad 100-letnimi buczynami. Tutejsze lasy są ważnym miejscem występowania bardzo rzadkich, reliktowych chrząszczy saproksylicznych, czyli takich, których występowanie zależne jest od obecności martwego drewna. Potwierdzono tu występowanie m.in. nadobnicy alpejskiej, zgniotka cynobrowego, wynurta lśniącego, zagłębka bruzdkowanego i wyjątkowo rzadkiego ponurka Schneidera.

Rezerwat **Okrąglik** powstałby na zboczach Okrąglika na grzbiecie prowadzącym dalej do szczytu Duże Jasto. Utrzymują się tu zbiorowiska buczyny karpackiej oraz cenne lasy jaworowe, a w wyższych partiach wzniesień nieliczne w tej okolicy przepiękne łąki połoninowe, które można objąć ochroną w formie użytków ekologicznych. W Planach Urządzenia Lasu obszar Okrąglika wyłączono z zabiegów gospodarczych.

Rezerwat **Dziurkowiec** chroniłby zbocza masywu Dziurkowca, gdzie występują m.in. ponad 150-letnie drzewostany jaworowe, a w górnych partiach wzniesień piękne połoniny. Tutejsze porośnięte borówkami polany uznane zostały za użytki ekologiczne. Podobnie, jak w przypadku Okrąglika, na terenie rezerwatu już teraz nie prowadzi się zabiegów gospodarczych.

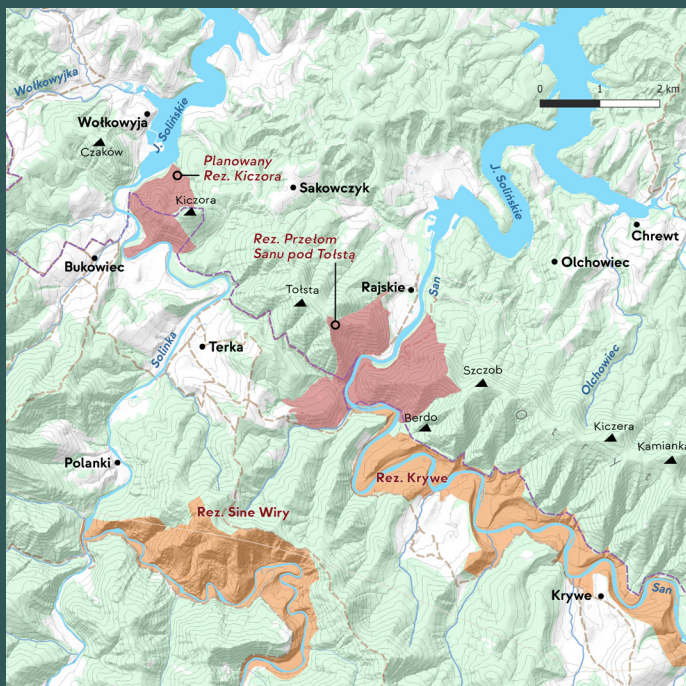
Rezerwat **Na Stokach Falowej** powstałby w położonym między Wetliną a Solinką paśmie Falowej i Czerniny. Pasma to uchodzi za rzadko odwiedzane przez turystów, ale za to często wykorzystywane przez dzikie zwierzęta. W planowanym rezerwacie Na Stokach Falowej wypatrzeć można liczne tropy zwierząt oraz wiekowe, ponad stuletnie drzewostany jodłowe i bukowe.

Łopiennik i Na Stokach Dzikowej

Kolejne Rezerwaty na szlaku znajdują się w okolicy wsi Jabłonek, niedaleko Baligródu.

Łopiennik leży na wschód od Jabłonek, w Paśmie Łopiennika. Tutejszy grzbiet górski porasta piękny las, z którego miejscami wyłaniają się malownicze wychodne skalne. Utworzenie w części pasma rezerwatu pozwoliłoby ochronić zbiorowiska reglaowej żywej buczyny karpackiej ze starodrzewem bukowym i z licznymi chronionymi gatunkami roślin w runie. Projekt powołania rezerwatu pojawił się w Planie ochrony Ciśniańsko-Wetlińskiego Parku Krajobrazowego, lecz do dziś nie został zrealizowany. Wycieczkę na wybijające się z grzbietu szczyty Durnej i Łopiennika rozpocząć można w Cisnej, Jabłonkach lub Baligródzie.

Rezerwat **Na Stokach Dzikowej** mógłby powstać na północ od Jabłonek, u zbiegu potoków Rabskiego i Jabłonki, gdzie wznosi się masyw Patryji i Dzikowej. W północnej części wzniesień powstał wyciąg i stok narciarski jednak w pozostałych fragmentach wzgórz ostał się jeszcze cenny las, w którym rosną m.in. ponad stuletnie drzewa. Mamy nadzieję, że wkrótce tutejsze dobrze zachowane zbiorowiska żywej buczyny karpackiej z dużym udziałem jodły oraz z licznymi gatunkami roślin chronionych w runie objęte zostaną ochroną rezerwatową. Podobnie jak w przypadku Łopiennika, projekt powołania w tym miejscu rezerwatu ujęty został w Planie ochrony Ciśniańsko-Wetlińskiego Parku Krajobrazowego, jednak dotąd rezerwat wciąż nie został utworzony.



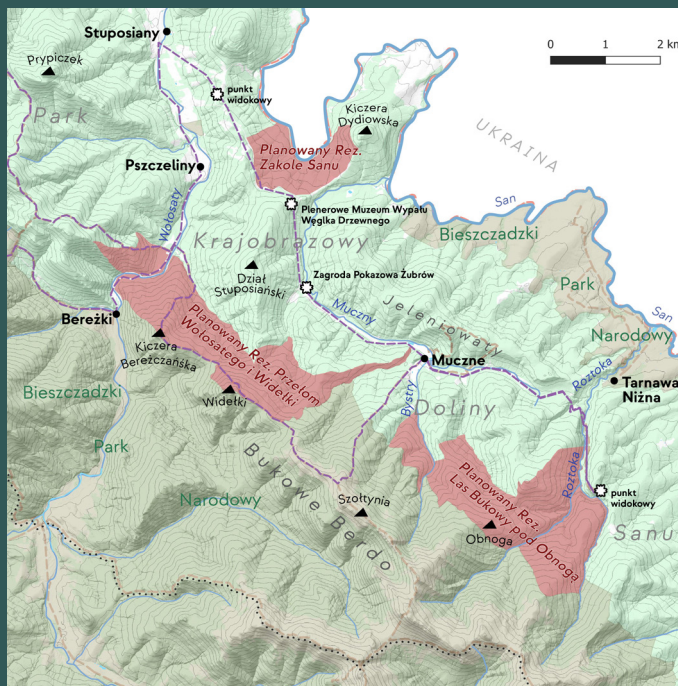
Kiczora i Przełom Sanu pod Totłstą

Rezerwat **Kiczora** leżałby nad uchodzącą do Jeziora Solińskiego Solinką i obejmowałby fragment zboczy wzgórza Kiczora. Na zalesione zbocza Kiczory prowadzi szlak turystyczny z Bukowca. Podziwiać z niego można piękne bukowe lasy, będące miejscem życia rzadkich, chronionych gatunków roślin. Kiczora, bądź kiczera to słowa często pojawiające się w nazewnictwie terenów górskich. Pochodzą one z języka wołoskiego i oznaczają zarośnięte, zalesione wzniesienie.

Rezerwat **Przełom Sanu pod Totłstą** leżałby w miejscu gdzie rzeka San przewija się pomiędzy pasmem Otrytu a masywem góry Totłsta. San zatacza tu ostatni meander przed ujściem do Zbiornika Solińskiego. Jego koryto jest tu szerokie, lecz płytkie, co pozwala na obserwację dna rzeki - tworzących je skalnych płyt i progów. Nad wodą spotkać tu można gustujące w naturalnych rzekach brodzce piskliwie, sieweczki rzeczne czy nurogęsi.

Opadające do Sanu zbocza Otrytu i Totłsty są strome i pokryte trudno dostępnymi dla ludzi lasami. W większości są to lasy bukowe, miejscami liczące ponad sto lat i tworzone przez drzewa o wymiarach pomnikowych. Prócz buków rosną tu też graby, jodły, czy jawory, a w bliskości rzeki występuje charakterystyczna dla obszarów górskich olszynka karpacka.

Lasy przełomu Sanu są siedliskiem życia dla poszukujących starych, dziuplastych drzew ptaków, a także organizmów zależnych od obecności martwego drewna. Tutejsze lasy to też znakomite siedlisko dla dużych drapieżników oraz teren odwiedzany przez największą na świecie dziko żyjącą górską populację żubra. Na zboczach opadających do Sanu wzgórz występuje jeden z najrzadszych kręgowców Polski - ściśle chroniony wąż Eskulapa!



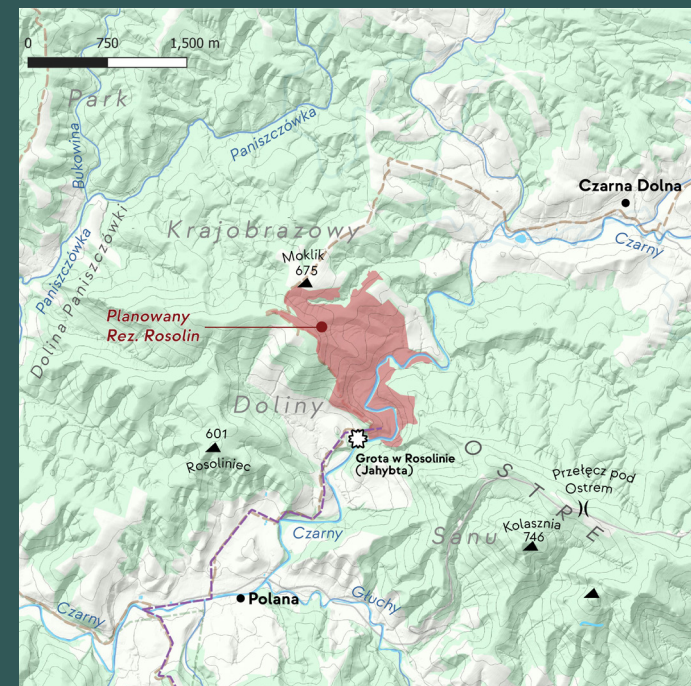
Przełom Wołosatego i Widetki, Las Bukowy Pod Obnogą i Zakole Sanu

Przy granicy Bieszczadzkiego Parku Narodowego znajdują się aż trzy nieistniejące rezerваты przyrody. To obszary wykorzystywane przez kopytne (w tym przez górską populację żubra) oraz przez wszystkie gatunki dużych drapieżników występujące w kraju. Tereny te do dziś nie są należycie chronione, a w wielu ich zakątkach prowadzona jest gospodarka leśna.

Przełom Wołosatego i Widetki obejmuje m.in. okolice przełomowego odcinka potoku Wołosatego oraz stynne wydzielenie 219a, zwane Lasem Olgi Tokarczuk. Pomysł utworzenia tu rezerwatu powstał już lata temu. To obszar wyróżniający się wyjątkowym bogactwem roślin naczyniowych, to miejsce gdzie znajdziemy m.in. piękne buczyny, jaworzyny i tęgi.

Las Bukowy pod Obnogą obejmowałby zbocza Obnogi i Kopy Bukowskiej opadające m.in. do potoku Roztoki. Rosną tu dobrze zachowane buczyny, miejscami ponad stuletnie, gdzie indziej zaś lasy tworzone przez drzewostany młodsze, odradzające się po dawnym użytkowaniu, ale mające naturalny, zgodny z siedliskiem charakter. W lesie zalegają duże pokłady martwego drewna, co pozwala na występowanie m.in. dzięcioła białogrzbiatego, a tutejsze śródleśne łąki są siedliskiem rzadkiego dzwonka piłkowanego.

Rezerwat **Zakole Sanu** leży nad meandrującą rzeką San. Rosną tu stare buki i jodły, z których wiele ma wymiary pomnikowe. Udało się tu przetrwać bardzo rzadkim gatunkom grzybów i porostów. Należą do nich m.in. kobiernik wybredny i kobiernik Arnolda - gatunki znajdujące się w Polsce na granicy wymarcia. Ich występowanie stwierdzono w zaledwie kilku miejscach w kraju, przy czym najobficiej właśnie w Zakolu Sanu.



Rosolin

Rezerwat **Rosolin** leży na wschód od Jeziora Solińskiego, nad potokiem Czarnym, w okolicy nieistniejącej już wsi Rosolin. Pomysł jego utworzenia został ujęty w planie zagospodarowania przestrzennego województwa podkarpackiego z 2002 roku, a dokumentacja obszaru powstała już w latach 2003-2004.

Rezerwat Rosolin miałby obejmować wyjątkowy odcinek potoku Czarne, gdzie potok przepływa między pasmem Ostrego, a zboczami Moklika, oraz cenne fragmenty lasów, które porastają te wzgórza. Na tym odcinku wody Czarne wyżyłoby w piaskowcach głęboki jar. Wzdłuż cieku pojawiają się wychodne skalne, a sam potok tworzy w wielu miejscach kaskady czy bystrza. Niedaleko granicy potencjalnego rezerwatu, w jednej z odsłoniętych skał, woda wyżyłoby ok. 10-metrową grotę zwaną Jaskinią w Rosolinie lub Jaskinią Jahybta. Do miejsca tego ze wsi Polana poprowadzona została częściowo pokrywająca się z naszym szlakiem ścieżka edukacyjna.

Jednak walorem rezerwatu Rosolin byłby nie tylko potok i skalne formacje! Tutejsze górskie zbocza porastają piękne lasy - w większości miejsc wykształciła się żyzna buczyna karpacka, miejscami jednak występuje tu też rzadkie w Bieszczadach, charakterystyczne dla stromych stoków siedlisko jaworzyny karpackiej. W runie jaworzyny występuje rzadki gatunek paproci - jęczmnik zwyczajny, zwany też zanokicą jęczmnikiem. To jeden z niewielu gatunków paproci w Polsce o niepodzielnych liściach, pojawiających się w wilgotnych, zacienionych miejscach, na bardzo nielicznych stanowiskach.